

Z KRAKOWA DNIA 14. SIERPNIĄ 1811 Roku WE ŚRODĘ.

Z Warszawy d. 3. Sierpnia.

Dokończenie posiedzenia Towarzystwa Królewskiego Gospodarczo-Rolniczego Xięstwa Warszawskiego.

Rapport Wydziału III. o hodowaniu Bydła, napisany przez Alex. Hr. Potockiego, Ministra Policyi, Dyrektora tegoż wydziału, czytany przez X. Bystrzyckiego członka Towarzystwa.

W gospodarstwie użytek z hodowania bydła i wszelkich domowych zwierząt w troistym główniejszym względzie uważanym być może. Naprzód, iak narzędzie uprawy rolniczej pomoc dające; powtóre, iako środek wysiloney ziemi płodność przywracający; potrzecie, iako produkt nie tylko wygodę, lecz zysk właścicielowi przynoszący. — Koń i woł ułatwiają w pociągu ręczną robotę, i służąc do przewozu zebranych zbiorów, nazwać się słusznie mogą towarzyszem pracy rolnika; konie, bydło, owce, trzody chlewne, ptactwo nawet domowe, dostarczają nawozu płodność ziemi przywracającego; bez niego byłby rolnik przymuszonym albo nowych coraz dobywać gruntów, lub puścićwszy rolę wodtóg z niewielu części swey posiadłości korzystać, kiedy za pomocą rozsądnie urządzonych nawozów, i rośtroplnie rozłożoney ziemi, płodow kolei w każdym czasie z każdej części gruntów użytkować może. Nakoniec, z koni nie tylko w gospodarstwie jest pomoc, lecz z przędzy przychowaney siadniny widzi właściciel pomnożony swoy dochod. — Toż o wszystkich zwierzętach domowych, dotychczas do nich ryby, mowić można, które nie tylko żywności dostarczają, lecz obfite handlowe otwierają źródła. Te tak

rozliczne korzyści dowodzą potrzebę wskazania sposobow wyżywienia, i hodowania wszelkiego zwierząt gatunku, gdy te starania nie tylko właściciela, lecz i całego kraju pomnażają bogactwo. — Zamiar tak słuszny stał się powodem Towarzystwu Królewsko-Rolniczemu, iż dzieląc przedmioty ogół gospodarstwa składające, hodowanie bydła w trzecim umieścił wydziale. Cel i układ tego Towarzystwa znany już jest w publiczności. Dzisiejszy obchod w dniu rocznicy pozyskanego Dyploma J. K. Mei jest poświęconym do okazania najczulszey wdzięczności dobroczynnemu Monarsze za łaskawe względy i udzieloną temu Towarzystwu protekcyą i opiekę. Wydział hodu bydła złożony z członków w części urzędowemi zatrudnieniami zajętych, w części oddalanych, nie przynosi w prawdzie plonu chęci tego odpowiadającego, lecz bezczynnym nie był.

Wydział hodu bydła, tak iak wszystkie inne, dzieli się na poddziały; w pierwszym, utrzymują się korespondencye statystyczne.

Drugiego jest zamiarem hodowanie, ulepszenie i utrzymanie koni, bydła rogatego, owiec, trzody chlewney, drobiu, pszczoł, ryb, i psów gospodarskich.

Trzeci poświęcony zaradzeniu chorobom i zarazom wszelkiego rodzaju, tudzież konserwacyi bydła w względzie najdogodniejszych dla niego zabudowań.

Czwarty, zajęty szczególnie dochodzeniem naykorzyśniejszych sposobow użytkowania z wszelkiego rodzaju bydła. Zdoświadczenia naylepiej o doskonałości przepisow sądzić można. Lecz takowe lubo dłuższego czasu być tylko może pło-

dem, z tem wszytkiem rapport JP. Trębickiego względem utrzymania owiec zimą i latem na wolnem powietrzu, światłą i pożyteczną udziela naukę na własnem doświadczeniu zagruntowaną. Nie na tym jednym przedmiocie ten gorliwy i do sztuki rolniczej świetle przywiązany obywatel ograniczył swe dostrzeżenia, całe w Łomnach gospodarstwo jest tego dowodem. Te nowe zakłady zastużyły na uwagę Towarzystwa; kilka członków zjechało do Łomney, by naocznie przekonać się o szczegółach tak interessujących. Opis tego zjazdu złożony został w Wydziale, i niebawem przez druk do wiadomości publicznej podany zostanie. Również acz krótkie, lecz korzystne pismo o sposobie ratowania bydła w czasie zarazy przez JX. Zakrzewskiego Proboszcza w Łomnach, łatwe, proste, lecz na własnych dostrzeżeniach zatwierdzone przestrogi godne są naśladowania. Niedostatek i niemożność zebrania dość licznych doświadczeń w tak krótkim czasie załepują dwa pisma podane Towarzystwu i czytane w Wydziale; a naprzód, rapport JP. Sekretarza Jeneralnego na 3 części podzielony. W iwszey składa sprawę z własnych swych w Łomnie czynionych rozmaitych doświadczeń; w drugiej, opisuje swe do rzeżenia w czasie swey podróży przez Departamenta Warszawski i Płocki, w zamiarze gospodarskim przedsięwziętey; w trzeciej, mówi o skutku swey korespondencyi ekonomicznej, i to dzieło w krotce do druku będzie oddane, ile że już w Wydziale było roztrząsane. Złożone było w Wydziale tłumaczenie dzieła P. Daubanton pod tytułem: *Instrucya dla Owczarzy i właścicieli trzod.* To pismo z celu korzyślnego dla społeczności szacowne, dzieli się na 14 lekcy, w których się zawiera cała nauka hodowania owiec przez pytania i odpowiedzi, dla łatwiejszego pojęcia owczarzy, jasnym i nie wykrętnym stylem podana; mowi tań naprzód Autor na wstępie o powodach peświpienia się doświadczeniom, o pomocy doznanej wiazie od Urzędników miejscowych, o pomyslnych skutkach usiłowań swoich; a dowodząc, iż tych za jednym nastadem raz zrobionym do lat go pomyslnego doznawał powodzenia, zachęca iłotnie by był powszechnie

naśladowanym. — Daley zaś w lekcyach swoich przepisuje, iakim powinien być owczarz, czem dla obrony owiec na paszy i ratowania ich w nagłych razach ma być opatrzonym, iakie i tak nauczone powinny mieć psy, iakie nayzdrowsze i naymniey kosztowne mogą być owczarnie, i tych cztery gatunki proponuje. W tey mierze zdanie iego jest za otwartemi zupełnie, iednak nie sprzeciwia się innym tak budowanym, że nie wytlawiać owiec na słoty, świeżego im powietrza udzielać. W ciągu dzieła mowi obszernie o pastwiskach letnich i o rozmaitych paszach w zimie, na pokarm dla owiec naywłaściwszych; zastanawia się nad ilością pokarmu przyzwoita dla owcy, nad potrzeba i korzyścią z dawania im soli i czestego lub rzadkiego onych poienia wodą. Daley rozwodzi się nad sposobami polepszenia gatunku tak owiec, iako ich wełny przez samo zaprowadzenie pięknego rodzaju baranow. Zastanawia się nad tem, co stanowi piękność gatunku owcy, co do ciała, co do wełny, opisując długość, wysokość, i miąższość samey figury, i różnice rozmaitych gatunkow wełny od naywyborniejszey aż do naypospolitszey. Rozbiera wszelkie sposoby należytego obchodzenia się z maciorami, iagnętami, skopami, i trykaczami; wchodzi w szczegóły kocenia się, odsadzania iagniat, humlowania, skopienia, doienia owiec, utrzymania osobno baranow, puszczenia ich w iednoltayney porze między gromadę; strzyżenia owiec, mycia onych, wyciągania potem tłości z wełny i teyże przechowania. Nakoniec, podaje sposoby naymniey kosztownego hurtowania, a kończy na radzie dwoch łatwych lekarstw przeciw chorobom, z dwoch różnych pochodzących przyczyn, to jest, z gorącości, lub osłabienia owiec. Imie Daubantona już jest zaletą; lecz z miejscowego położenia wypadających skutkow gospodarskich, a nadewszylko, doświadczenia radzić się należy; ztąd dopiero uczynić wnioski, iak daleko te przepisy naśladowanemi być mogą. — Nakoniec, doniesiono Wydziałowi, że dzieło Jana Chrylyana Bergen o sposobie ulepszenia hodowania bydła, a szczególniey utrzymania na chorze bez puszczenia na paszę w całym ciągu roku, po-

mnożone przypisami i uwagami sławnego Albrechta Thaer, już powiększemy części jest wytłumaczone. W tem dziele dowodzi autor nie tylko użytku trzymania bydła na oborze, lecz nadto wskazuje sposoby hodowania, karmienia; liczy gatunki paszy; uczy, jaki grunt którym służy roślinom, jaka roli pod nie uprawa, iakiego plonu spodziewać się można, wiakiey kolei po sobie następują pastewne, a zatem w iakim porządku na paszę dawane bydź maia; oznacza wielość karmy w miarę żywności kaźdey paszy, przechod z suchej do zieloney paszy; podaje sposoby ubierania, przygotowania, i przechowania roślin trawiałyeh, głębowych, korzennych; P. Thaer w swych uwagach czyni porównania z własnymi dostrzeżeniami. Nie tu miejsce wchodzić w rozbiór tego piśma, ani czynić zarzuty przeciw podaney nauce, któreby z mieyscowych okoliczności wypadać mogły, ani zbijać takowe zarzuty. Lecz w ogolności wyznać należy, iż to dzieło ciekawe i nader użyteczne obeymuie nauki; że ieżeli częstokroć, z powodu położenia, rada autora przyiętą bydzby nie mogła, wątpliwości nie ma, iż w mieyscach z samorodnych pastwisk i pasz ogolonych, gospodarz, uskuteczniając takowe urządzenie, korzyść odniesie, i że ten sposób byłby najpewniejszy do zapobieżenia zarazie bydła. Dołącza autor rysy obory, postugę hodu podług tego planu załatwiaiącey. — Powyżey wyrażone powody nie pozwoliły Wydziałowi bydz dotąd czynniejszym; atoli spodziewać się należy po gorliwości członków, iż pierwsze początkowe zwycięzwy trudności, w przyszłości użytecznie Towarzystwa odpowiedzą zamiarom.

Z Paryża d. 29. Linca.

Wczoray rano przed mszą dawał Najjaśniejszy Cesarz audyencye pożegnania: Hrabie mu Brahe, posłowi N. Króla Szwedzkiego; Xciu Poniatowskiemu, posłowi N. Króla Saskiego i Xcia Warszawskiego, i Baronowi de Ferrete, posłowi W. Xcia Frankfortskiego, którzy przyiechali tu byli z powinszowaniem Cesarzowi urodzin Kró-

la Rzymskiego.

Dzisiejszy Monitor zawiera wyrok Cesarski pod d. 27 b. m. mocą którego wyznaczony jest corocznie milion frankow na upiększenie miasta Rzymu. W roku terażniejszym połowa tey summy wybrana będzie z dochodow miasta, a druga z dóbr ziemskich. Pieniądze te użyte bydz maia na zrobienie rzeki Tybru spławną, a mianowicie tey części, która przez miasto płynie, na zrobienie nowych mostow, założenie nowych przechadzek i botanicznego ogrodu. Będą także urządzone w Rzymie akademia Cesarskiej szkoły główney i dwa licea.

Sąd Cesarski zaprowadzony uroczyscie zollat w Aix d. 1 Lipca przez Senatora i Ministra stanu Xcia Otranto.

Onegdaj zgromadził się senat pod prezydencyą Xcia Arcykanclerza.

D. 23 Lipca przybyli inkognito do Strazburga z wód Badeńskich Król i Królowa Bawarscy. Zwiedzili kościół katedralny, kościół S. Tomasza, w którym znajduje się pomnik Marszałka Saskiego, i pałac Cesarski, potem udali się na powrot do Niemiec.

W nocy d. 16 Lipca dało się w Liwor nie czuć mocne trzęsienie ziemi.

P. Riou, były prefekt w Kantal, umarł d. 26 b. m. w 47 roku życia w Paryżu.

Summa wszystkich darowizn i odkażow w latach 1808, 1809 i 1810 dla miłosiernych zakładow i ubogich w roźnych departamentach, wynosi 11 milionow 842,768 fr. 28 centimow.

D. 25 Lipca, iak dziennik państwa donosi, skazała wyznaczona wyrokiem J. C. K. Mci pod d. 26 Czerwca kommissya woyskowa na śmierć: Franciszka Salsi

della Tosa, mającego lat 47, rodem z Florencyi, osiadłego w Nicei, W. Marszałka byłey Królowey Etruskiej, i Kaspra Chiferili, rodem z Liworna, dawniey kupca, teraz osiadłego w Nicei, obu przekonanych, iż odbywali poselstwa do obcych mocarstw. Trzy inne osoby, także od dworu rzeczoney Królowey, które o współnictwo z powyższemi obwinione były, zostały za niewinne uznane. Powyższy wyrok przybity dziś w Paryżu został. J. C. K. Mość raczył złagodzić karę Franciszka Salsi della Tosa.

Wyrok CesarSKI pod d. 7 b. m. w St. Cloud wydany, stanowi, aby ustawy i wyroki od d. 1go Stycznia 1811 wydane i przysłe, tłumaczone w Paryżu były na język Hollenderski, i za rozkazem W. Sędzięgo, ministra sprawiedliwości, ogłoszane w departamentach Hollenderskich i okręgu Bredy, iak w byłey Belgii, departamentach nadreńskich i zaalpejskich.

Dawniejszy wyrok CesarSKI pod d. 22 Czerwca w St. Cloud wydany, nakazuje, ażeby Xiążęta familii CesarSKiej, którzy za pozwoleniem Cesarza powołanemi iuż są lub będą na obce korony, uważanemi byli w całym państwie iako Xiążęta krwi. Gdy do Francyi przybędą nosić będą kokardy i ubior Xiążąt Francuzkich; w obcym zaś ubiorze nie wolno im się pokazywać. Maią im bydź wszędzie, srosownie do wyroku pod d. 24 Melsidora roku 12go i późniejszych przepisow, czynione honory cywilne i wojskowe przywiązane do ich stopniow. Wewnętrzna i zewnętrzna etykieta w CesarSKim pałacu będzie zafrosowana do ich stopniow.

List Kontradmirała Emerian do Ministra morskiego, z okrętu Austerlitz, w

porcie Tulońskim d. 19 Lipca pisany.

JW. Panie! Mam honor donieść JW. Panu o przybyciu do Tulonu z morza Adryatyckiego fregat Amalii i Adryany. Jak tylko uwiadomiony byłem przez znaki o przybyciu tych fregat na wysokość przyładka Bennat, rozkazatem 13 liniowym okrętom floty i fregacie Inconruptible wyszść pod żagle. Wiatr był dobry od wschodu. Rozkazatem przeto wypłynąć na przestrzeń morską, dla zastonięcia przeprawy obu tych fregat, które mogły być bydź od nieprzyacielskiej eskadry odciętemi. Okręty J. C. K. Mci tak szybkie czyniły obroty, iż w krótcie przednia nasza straż znalazła się w pobliskości przedney straży floty nieprzyacielskiej i mogła rzeczone fregaty zastonić, które rownie iak liniowe okręty Ulm, Dunay, Magnanim i Wrocław dały nawzajem kilka razy ognia do nieprzyacielskiej przedney straży. Jednemu nieprzyacielskiemu okrętowi postrzelano żagiel, a fregacie przedni maszt. Naszemu okrętowi Ulm ustrzelono dwie liny i wodny szteg. Obie zaś fregaty i inne okręty żadnego nie poniosły uszkodzenia. Eskadra J. C. K. Mci czyniła w obliczu nieprzyacielskiej floty obroty, która miała 16 liniowych okrętow, 2 fregaty, 1 korwetę i 1 bryg. Obie przednie straże były na dwie trzecie części wystrzału działowego od siebie oddalone, a inne okręty naywięcey na dwa wystrzały. Gdy nieprzyaciel obroczył się na morze, kazatem okrętom powrócić do portu.

(Podp.) Emerian.

P. C. Decres.

Dziennik Paryzki umieścił następujący list z Badaioz pod d. 20 Czerwca:

Znajduią się teraz w Badaioz. Do-

wodzący tu Jenerał Philippon i załoga okryty się chwałą. Wytrzymał dwa szturm i miał do bronienia garstką walecznych ludzi 3 wylomy w mieście, którego mury wymagały najmniej czterech tyśiączney załogi. Wyszedł na przeciw nam, gdy znajdowaliśmy się o godzinę drogi od tego miasta. Marszałek, Xze Dalmacyi uściskał go, obsypał pochwałami i przyrzekł mu łaskę Cesarza, gdy dowie się o pięknych jego czynach. Potrzeba był, iak my tu na miejscu, aby umieć tak piękną obronę cenić. Ni przyziacieli nie mogli żadnego z tutejszych szanów opanować. 60,000 Anglików, Portugalczyków i Hiszpanów, mając daleko więcej sposobów, nie mogli tego dokazać, co dwie dywizye na początku Marca od Xciem Dalmacyi dokazały. Utrzymaliśmy więc w tej kampanii klucz do Portugalii i niezmierną liczbę dział zachowaliśmy, &c.

Z Neapolu d. 9. Lipca.

W nocy z 25 na 26 Czerwca przybyło z Messiny kilka nieprzyziacielskich okrętów przed Scylla w Kalabrii, i dawały potężnie ognia do stojących po lewey i prawey stronie tego miasta woysk Francuzkich. Lecz wielkie działa w batterya h nadbrzeżnych, których skutki pamiętne ieszcze są nieprzyziacielowi od roku przeszłego, przymusiły go niebawnie do odwrotu. Pokusili się Anglicy powtornie przeciw temu miastu, a potem przeciw Latonie, ale równie na próżno.

Stosownie do wyroku Królewskiego zaprowadzona będzie od 1 Stycznia 1812 w królestwie Neapolitańskim taka sama moneta iak w państwie Francuzkim. Pięć gramów po 9 decimów przedniego srebra

stanowiąc będą podstawę sropy monety i takowy pieniądz nazywać się będzie Lirą. Będą także ćwierć, pół, trzyćwierci i dwie piąte srebrne liry. Złote pieniądze będą bite na 20 i 40 lirow; miedziane na 1, 2, 3, 5 i 10 centimów. Na wszystkie monety będzie z iedney strony wizerunek Królewski i napis: *Joachim Napoleon* i rok. Na drugiej herb królestwa z napisem: *Królestwo obu Sycylii* z wyrażeniem wartości monety. Na okrągu złotey i srebrney monety będzie napis: *Boże wspieray królestwo.*

W roku przeszłym zasły w powiecie Crema zaburzenia. Siedemnaście osob, które do nich należały i przez sąd na galerowe prace skazanemi były, otrzymały przez wspaniałość Króla Joachima darowanie winy i familiom wroczone zostały.

Z Londynu d. 22. Lipca.

(Z Monitora.)

Nie prawdą jest, iak wszystkie dzienniki ogłosiły, ażeby Admirał Jorke pod brzegi Amerykańskie popłynął. Przeznaczenie jego, wyraża dziennik Goniec wcale jest inne.

Powzeczny żal, który choroba Królewskia sprawuje, przytłumia wszystkie inne uczucia i całej publiczności zwrócona jest uwaga na wielką tę okoliczność. Publiczne modły o przywrocenie zdrowia Królewskiego, które już były usły, znowu się wczoray rozpoczęły. Paroxysm tak miał Król od środy wielki, iż przeszło 70 godzin ciągle w gorączce gadał. Łatwo sobie wyflawić można, iakie potem osłabienie nastąpić musiało, i dziwić się nawet potrzeba, że w wieku, w iakim się Król znajduje, mógł tak wielki atak choroby wytrzymać. Po skończonym paroxysmie czuł się Król tak słab-

był, iż obawiano się o niego. Potem cierpiał tak wielki ból w nadbrzmiątem gruczole garłowem, iż krzyk jego słyszano na przytykającym do pałacu terafsie. W piątek około wieczora był puls powolniejszy i za pomocą lekarstw zmniejszył się do 80 uderzeń na minutę. Osłabienie i zadawane uftawicznie opium sprawiło choremu kilka godzin snu. Za przebudzeniem się był spokojniejszy, nizeli poprzedzającego wieczora; mówił powoli i zwyczajnym głosem. Przez cały dzień sobotni był spokojny; lecz lekarze patrzą nie bez obawy na gruczoł, który w czasie paroxysmow nabrzmiał i do tego czasu jest nabrzmiały. Z nadzwyczajnego bolu wnoszą, iż musi się wewnątrz robić suporacya, którą lękać się każe złych skutkow.

Z północney Ameryki donoszą pod d. 14 Maia, iż 44 okręty, zabrane na mocy uftawy zabraniającej handlu z Anglią, mają bydź d. 25 w Bostonie przez sąd zdobyczowy skońfiskowane, ieżeli Prezydent inaczey nie rozrządzi. Zabrano tam także wiele towarow Angielskich na różnych okrętach.

Na stanowisku naszym pod brzegami Szwedzkimi na przeciwko Gotenburga znajduie się 9 liniowych naszych okrętow. Względy, iakich z strony ładu doznaiemy, zastługuią na pochwałę. Doftaiemy z brzegow świeże mięso, chleb i inne żywności. Związek między eskadrą i ładem nie jest przerwany. Jenerał Efsen, który dowodzi woyskami Szwedzkimi na zachodnich brzegach, iadł obiad u naszego konsula w Gotenburgu, a na kilka dni pierwey odwiedził Admirala Saumarez na iego okręcie.

Z Dowru piszą pod d. 19 b. m. iż słyszano tam od brzegow Francuzkich mocne z dział strzelanie. Bardzo wiele ludzi wybiegało na wzgórk, ale dia mgly nie mogli nic zobaczyć. Z powieści iednego rybaka rozeszła się pogłoska, że Cesarz Francuzow przybył do Boulogne.

Jenerał Fox, rządzca Portsmutu, umarł d. 16 b. m.

Z Londynu d. 24. Lipca.

(Z *Monitora* i *Diennika państwa*.)

Dziś został parlament odroczoney.

Ponieważ handel z Helgoland do pobliskich brzegow zupełnie jest odcięty, porzucaią zatem kupcy tamteysze składy i sprowadzaią nazad towary.

Pieniądze coraz rzadsze są w Anglii. Bankowy bilet na 1 f. szt. podaią za 17 szelągow pieniędzmi do zmiany.

Dowiaduiemy się, iż Blake odpłynął z woyskiem Hiszpańskim z uyscia Gwadyany do Kadyxu. Nie poymniemy celu poruszenia tego jenerala; ale przynajmniej na to posłuży, iż zatrwoży Soult'a o posiadłość Sewilli i będzie musiał postać woyska dla obrony tego miasta. Jakoż udał się tam osobiście, dla poczynienia potrzebnych ostrożności krokow.

List z Lizbony pod d. 14 Lipca wyraża: — "Podług listow z Algarbii pod d. 6 b. m. Jenerał Blake wsiadł z woyskiem swoim na uysciu Gwadyany na okręty. Przeznaczeniem iego zdaie się bydź Kadyx. Soult był w Sewilli i powrócił stamtąd do Perena. Część iego woysk floi w górach między Andaluzyą i Estramadurą.,,

Drugi list z Lizbony pod d. 15 b. m. opiewa: — "Przeznaczenie korpusu Blaka

jest inne, niżeli mieliśmy. Płyńcie on do Kadyxu, dla zastąpienia Angielskiego wojska, które pod Jenerałem Graham odpłynęło z Kadyxu dla złączenia się z wojskiem Lorda Wellington. Obrona Kadyxu będzie zatem samem Hiszpanom powierzona, dla połączenia razem wszystkich wojsk Angielskich.,,

Inne listy z tegoż miejsca wyrażają obawę względem Kadyxu, jeżeli jego obrona samem tylko Hiszpanom powierzona będzie.

Mowiono wiele, wyraża dziennik *Times*, o zatrzymaniu w Karlshamn wyładowanych osadowemi towarami okrętów. Niektórzy poczytali ten środek za nieprzyjacielski krok z strony rządu Szwedzkiego przeciw Anglii. Lecz podług wydanego rozkazu Króla Jmci Szwedzkiego nie zdaje on się wcale Anglii tyczyć.

Do Dowru przyprowadzono okręt, który miał na sobie beczkę na wodę z podwoynem dnem, za którym znaleziono wiele złota i różnych papierów.

Pisma Amerykańskie odebraliśmy tu do 27 Czerwca. Do tego czasu nie przybył tam jeszcze ani P. Foster, ani P. Pinckney.

Listy od Lorda Wellington zachodzą do 11 b. m. Blake porażony został w hrabstwie Niebla, co zniewoliło go do udania się do Ajamonte i poptynienia do Kadyxu. Lord Wellington rozkłada swe wojska w szataśach. W początkach słyhać tu było, że Blake wszedł do Sewilli; próżna pogłoska, która wszystkim głowy zawrociła. Lecz z listu Lorda Wellington pod d. 11 b. m. pisanego, pokazuje się, iż Blake pobity został w hrabstwie Niebla, co

wstrzymało jego marsz do Sewilli, przymusiło do odwrotu do Ajamonte i udania się wodą do Kadyxu.

Do Plimutu przyprowadzono kilka Pruskich okrętów, płynących z Bordeaux z winem i wodką. Fregata *Semiramis*, która te okręty zdobyła, zabrała także okręt Amerykański; lecz lud jego zbuntował się przeciw wsadzonym nań maytkom Angielskim i zaprowadził go zapewne do którego z portów Francuzkich.

Oprocz wielkiej floty, która przybyła niedawno z Tagu z choremi i ranionemi od wojska Angielskiego, i Francuzkiemi jeńcami, przybyło także do Plimutu kilka dawniejszych flamtąd transportów.

Amerykańska fregata *Adams* odpłynęła w piątek pod Plimut i wysadziwszy na ląd osobę z listami do posła Amerykańskiego w Londynie, udała się zaraz w dalszą drogę do Ameryki. Wy płynęła ona w ostatnią środę z Cherburga. Zapewniają, iż przybył na niey P. Hamilton z ważnemi bardzo listami od rządu Francuzkiego. Łatwo się domyślić można, że osnowa tych listów jest tajemnicą.

W Lizbonie spadły Angielskie towary dla wielkiego nawozu o 40 od sta.

Do Portsmutu przybył okręt *Diadem* z choremi i ranionemi Anglikami. Z żalem donosimy, iż liczba ich 10,000 wynosi.

Potwierdził się powrot Jenerała *Beresforda* do Anglii.

Następujący okolnik przysłany tu został z Windsoru pod d. 20 Lipca do wszystkich dzienników:

”Wesołość, którą postrzeżono wczoraj w wieczor na twarzach Królowey i całej rodziny Królewskiej pod czas picia herbaty w

Frogmore, uczyniła nam nadzieję, iż polepszył się stan zdrowia Królewskiego. Zapisał, z iakim zewsząd ludzie śpieszą, dla dowiedzenia się o stanie zdrowia Królewskiego, zrzucił tu ostatnich dni tak wielki zjazd, iż wszystkie zaiezdne domy zajęte były nayıpierwszemi familiami. Królowa i Królowny pojechały były z damami swemi do Frogmore, skąd o godz. 8 do zamku powróciły. Pod czas ostatnich nocy nastąpiła odmiana w stanie choroby Królewskiej. O północy w padł w tak wielkie osłabienie umysłu, iż to zbliżało się do melancholii. Wyprawiono zaraz gońca z raportami do Xcia Rejenta i ministrów o stanie Króla Jmci. — Hrabia Sussex pojechał dziś rano do Londynu, lecz w wieczor powróci. — Xżęta Jorku i Kumberland przyjechali tu dziś rano dla odwiedzenia Królowey. — Biskupi Kantorberki i Jorku, Lord Kanclerz, Xze Montrose, Hrabowie Winchelsea, Aylesford i Grant, członki rady Królowey, zjechali przed południem do pawilonu Królowey. Lekarze, którzy znajdują się przy Królu, przybyli zaraz do nich, dla zdania im sprawy o stanie Króla. Potem udali się do zamku i mieli długą radę z Królową. „

Dzisieysze doniesienie z Windsoru opiewa: — J. K. Mość znajduje się w takim samym stanie, iak wczoray.

Z Amsterdamu d. 27. Lipca.

Nayias. Cesarz nadał miastu Rotterdamowi nowy herb. Stary herb pomnożony został 3 pszczołami i opiera się na laurach zamiasł lwa. Orzeł unosi się nad nim. Spodziewają się, iż w krotce odmienione także będą herby wszystkich do- brych miast państwa i byłych Hollender-

skich.

Wszyscy czterey synowie tuteyszego prezydenta tak zwanego Niemieckiego syndykatu Izraelskiego znajdują się w służbie publiczney. Jeden jest patronem, drugi porucznikiem, trzeci kadetem morskim, a czwarty w cywilney służbie. Przykład ten okazuje iak dalece Izraelici praw cywilnych używają.

Z Karlsbadu d. 22. Lipca.

Onegday umarł tu JW. Baron Bourgoing, pełnomocny minister Francuzki przy Król. Saskim dworze, dowódca legii honorowey. Przybył tu z Drezna chory i przez 6cio dniowy czas swojej tu bytności nie pokazywał się nigdzie. Ciało jego pochowane tu dziś okazałe zostało. W kościele Maryi Magdaleny odprawił się przy wystawieniu ciała obrządek pogrzebowy, na którym Xżniczka Saska, Marya Anna, i wiele znakomitych znajdowało się osób. — Zmarły Bourgoing urodził się w Nevers i dożył lat 75. Opuściwszy zawod woyskowy, któremu się w młodych latach poświęcił, udał się do dyplomatyki, i był nayıpierwey sekretarzem Francuzkiego poselstwa w Madrycie. Tam bawił 9 lat i nabył tak dokładney wiadomości w Hiszpanii, że przedziwna jego podróż przez Hiszpanią, albo raczey opisanie stanu tej Monarchii, drukowana jest 3 razy we Francyi i przetłózona na języki Niemiecki, Angielski, Hollenderski i Duński. Potem był na różnych poselstwach, aż nakoniec został Cesarzkim posłem przy dworze Saskim, i w nagrodę jego zasług wyniosł go Nayias. Cesarz na Barona państwa, będąc już od roku 1804 dowódcą legii honorowey.

D O D A T E K

D O N^o 65.

GAZETY KRAKOWSKIEY

Z KRAKOWA DNIA 14. SIERPNI 1811 Roku WE SRODĘ.

Z Wiednia d. 27. Lipca.

(Z Gazety Berlińskiej.)

Od 1go Sierpnia r. b. spleciona bydź ma zaciągniona w roku 1809 na dwa lata w konwencyoney monecie przez flany niższy Austryi pożyczka, wraz z prowizyą po 6 od fl.

Cena towarow odmienia się tu codziennie; co wczoray kosztowało 10 złr. sprze dawane dziś jest po 30 i znowu na odwrot.

Od 1go Września mieć tu będziemy nową dyrekcją teatrow. Xże Lobkowitz przyjął na siebie teatr Kärntner, opery, baletow i reduty; Hrabia Palfy teatr zamkowy i teatr na Widynie, który wszelkie go rodzaju sztuki dawać może i powierzył go dyrekcji P. Treitschke.

Mniemają, że Węgry przyymą na siebie zaręczenie za 100 milionow zł. ryńskich zmianowych biletow. Prezydent nadwornéy kamery, Hrabia Wallis, uda się osobiście na seym do Prezburga. Słowem zrobiony jest plan, iż wszystkie zmiankowe bilety zaręczone bydź mają na ziemi całej monarchii. Każda prowincya w miarę swoiey rozległości i bogactw przyymie na siebie pewną liczbę milionow. Ta summa będzie znowu podzielona i na dobrach i domach każdego właściciela w

miarę iego majątku zapisana, tak iż ten będzie nayspierwszym długiem na wspomnianych własnościach.

Będący dawniey przy kopalniach żywego srebra w Idria urzędnicy, którzy dotąd nie są ieszcze umieszczonemi, odebrali rozkaz szukania w gorach Styryjskich, a mianowicie około Mariazell, czy li tam nie znajduie się żywe srebro.

D. 7 Sierpnia z Gazety Duorskiej.

Nayiasnieysi Cesarstwo powrocili z przedsięwziętey podróży do dóbr swoich w Austryi do letniego pafacu w Laxenburgu. Przybyli tu W. Xże Wirzburski i Arcy Xże Pałatyn udali się zaraz do Nayias. Cesarstwa do Laxenburga.

Z Panczowy d. 25. Lipca.

Dowiadujemy się z Belgradu, iż nieprzyjacielskie kroki między Rossyanami i Turkami na nowo się rozpoczęły; nie zdaie się iednak, ażeby pod Ruszczukiem tak krwawa zaszła bitwa, iak powiadaią, ponieważ pomiędzy Rossyanami i Serwianami postrzegamy zawsze ieszcze wesole twarze. Mało zatem znaczące musiały tylko zayśdź utarczki pomiędzy strażami.

Od niedawnego czasu postrzegać się także daią w Bosnii uzbroiania, które zapewne przeciw Serwianom są wymierzone.

7 Sztokolmu d. 23 Lipca.

W całym królestwie naszym ogłoszone zostało rozporządzenie Królewskie pod 3 b. m. wydane, zabraniające używania zagranicznych towarów, służących do zbytku, zachęcające do krajowych, jako jedynego środka podniesienia krajowych rękodzielni i wzbogacenia kraju, zwłaszcza w teraźniejszych czasach, kiedy cały handel jest przerwany, i obciążające zakazy ukradkowego handlu.

W sobotę pojechał Xze Następca tronu z swoim synem do letniego zamku Rosenberg, dokąd NN. Królewski dniem pierwszej pojechali.

Radzca stanu i Generał Baron Adlerkreutz, który w prywatnych sprawach pojechał do Finlandyi, miał tam już stanąć.

Sprawiający dawniej nasze interesa przy dworze Brazylijskim, P. Kantzow, powrócił tu teraz z swoją familią.

Dowodzący w Gottlandyi Admirał Baron Cederström, doniósł J. K. Mci, iż ukończył już ćwiczenia z tamtejszą milicją, która przez gorliwość swoją zrownała się w krótkim czasie w zręczności robienia bronią z dawnymi żołnierzami. Składa ona się z dawnymi żołnierzami z 6821 ludzi.

z Kolberga d. 20 Lipca.

D. 18 Lipca pokazały się przed Kolbergiem dwie Angielskie fregaty, każda o 36 działach. Nadbrzeżne czaty postrzegły, iż od Rügen płynęły siedem podbrzeżnych łodzi, którem te fregaty zabiegały drogę i zabrać je chciały; lecz łodzie poznawszy zamiast nieprzyjaciela podsunęły się bardziej pod brzegi i dostały się pod baterję Kolberską Wolfsberg zwaną. Nieprzyjacielskie fregaty zawiedzione w swojej nadziei oddaliły się ku północno-wschodo-

wi i nie pokazały się więcej. Łodzie zaś naciągnawszy żagle przepłynęły koto portu Kolberskiego do Szczecina. Mądrym rozporządzeniem naszego Monarchy, mocą których brzegi Kolberskie są obwarowane, winny te siedem łodzi swoje ocalenie.

— z Bydgoszczy. —

Położony w piśmie peryodycznym Fryderyka Hermbładt sposób zabezpieczenia pszenicy od śnieci, jako szczególnie dla gospodarzy użyteczny i łatwy do użycia, z zlecenia JW. Prefekta Depart. Bydgoskiego w Dzienniku Departamentowym umieszczony.

”Dla zabezpieczenia pszenicy od śnieci używali do tych czas gospodarze wapna; sposób ten atoli po części tylko, nigdy jednak zupełnie, skutecznym nie był. Doświadczenia w wielu okolicach prawdę tę stwierdzaia. JP. Rieben, Kommissarz woieny dowiódł przez swoje długoletnie doświadczenie, zupełnie zgodne z postrzeżeniem dziada swego, że pszenica do siewu z solą zwykłą kuchenną przerobiona, nigdy śnieci nie przyjmuje.

Postępowanie w tej mierze jest następujące:

Najprzód sypie i rozpościiera się pszenica na miejscu czystym i przykrytym, na którą potem popioł (biorąc po jednej macy Berlińskiej na szefel) sypać, wodą lub gnoiowką polewać, i często przerabiac należy. — Popioł dla tego używany bydz musi, ażeby ziarno pooblepiane, tém lepiej wodą solną przeszło. — Po czystym przerabianiu, gdy ziarno oblepione masą tą będzie, należy na każdy korzec Berliński po jednej czwartej macy soli zwyczajnej wysypać, nie przestając ciągle przerabiac takowej kupy pszenicy. — Po skutecznieniu tego, powinna pszenica tak zaprawiona aż do drugiego dnia pozostac. — Gdy jednakże ziarna koniecznie pozlepiane przez to bydz muszą, a zatem siano równie pszenica bydz nie może, trzeba więc krótko przed wsypaniem jej w worki tyle jej wapna gaszonego dodać, iżby ziarno po ciągłym przerabianiu zupełnie oschło. — Takowe postępowanie i tę jeszcze korzyść przynosi, że chociażby na drugi dzień po przedsięwzięciu z pszenicą tego, co się powiedziało, takie powietrze uślało, iżby sia-

na byd nie mogła, przez cztery tygodnie leżąc, zepsucia nie podpadnie; w takim przypadku iednakowoż cienie rozpofarta byd musi, i na ten czas wapnem posypana ieszcze byd powinna. — Gdy pszenica zupełnie dojrzała, która ieszcze nie potniała, zaraz wymłocona, na przewiet zoną górę cienko rozpofarta, i aż do liwu pitnie przerabiana zostanie, nie przyymie także śniecia, rownie iak i pszenica, którą dłużej iak rok ieden na otwartej górze leżała.

Pierwszy sposob, to iest, solenie pszenicy tak iest nie zawodnym, że wyzey wspomniany Kommissarz woienny Rieben przed nieiakiem czasem dla utwierdzenia go, przy sądowych świadach pewną ilość pszenicy wyflał, i przed czasem zapewnił, że pierwszy zagon zupełnie śniecisty, drugi zupełnie czyłty, niższa połowa trzeciego zagona śniecista, wyższa zaś czyłta, wyższa nakoniec czwartego śniecista, a niższa zupełnie czyłta będzie. — Oprócz tego kazat całe lataie poprzek w zagon sześcioskibny zorać; pszenica na tym przyzre miała byd śniecista, reszta zaś zupełnie piękna. — Każdy w szczególności siew byd oddzielnie zawleczony, i skiby troskliwie

oznaczone. Spisany w tey mierze protokół został, przez przytomne osoby sądowe podpisany, JP. Konsyliarzowi Riem posłany. Następnego lata, gdy pszenica dojrzewała, przybył tenże Konsyliarz z kilku biegłemi dla przekonania się, czyli iłotnie przepowiedzenie JP. Rieben w protokole zawarte sprawdzilo się. Po ścisłem przyzreniu okazało się wszystko z przepowiedzeniem zgodne. — Śniecista pszenica była od iednego z sąsiadow pożyczona i bez wszelkiej przyprawy zabana, reszta zaś czyłtey pszenicy była z solą w wyzey wskazanym sposob zaprawiona.

Dnia 12 i 13 Sierpnia 1811.

Cena zboż roznego gatunku na Targu w Krakowie sprzedawanych

Na Monety	Przednie.		Średnie.		Poślednie	
	Kurant,	Złp gr.	Złp gr.	Złp gr.	Złp gr.	Złp gr.
Korz: Pszenicy	19	15	18	15	17	—
— Zyta	13	15	13	—	12	15
— Jęczmienia	13	15	12	15	11	—
— Grochu	13	—	12	—	11	—
— Owsa	6	15	6	—	5	15
— Jaxet	26	—	25	—	24	—
— Rzepsku	5	—	14	—	—	—

D O N I E S I E N I A.

Billard nowy z bilami i laskami pod Nrm. 44 na ulicy Stolarskiej iest do sprzedania każdego czasu za pomieroną ceną.

Kary Policcyne. Piekarze tuteysi, iako to: Wincenty Drozdowski, Franciszka Olechowska, Franciszek Ulrich, Michał Mencil, Kazimierz Zembalski, Justyna Sienkowska, Rozalia Molkiewiczowa, Wiktorya Kopytkowa, Wiktorya Sobierajska, Marcyanna Karasińska, Karol Elsner, Ignacy Polcar i Dominik Bobrecki ukaranemi zostali za pieczenie nieważącego podług przepisanej taxy chleba i butek skonfiskowaniem całych pieczyw, a Dominik Bobrecki, iako powtornie dostrzeżony, zapłaceniem procz konfiskaty, złp. 6 na fundusz policcyne. — W Krakowie d. 10 Sierpnia 1811.

Zarzecki, Prezydent M. A.

Niżey ogłoszona uwiadomia życzących sobie kupić dworek murowany na Podbrzeziu przy Kaźmierzu w Krakowie nad starą Wisłą pod Liczbą 155 z domem szynkownym tamże pod Liczbą 156 i z dwoma ogrodami, owocowym i jarzynnym oparowanym zupełnie częścią murem, częścią balasami w filarach murowanych, tudzież z polem o 24 zagonach i łączką; iż to wszystko, iako iey własność iest do sprzedania z wolnej ręki każdego czasu. O warunkach przadzay i cenie dowiedzieć się można w domu na Kaźmierzu pod Liczbą 143. Dan w Krakowie d. 10 Sierpnia 1811

Wiktorya z Golańskich Szumska.

Dnia 19 Sierpnia 1811 roku o godzinie dziewiątej ranney do dwunastej, zaś po południu od trzeciej do szostej godziny, w Krakowie w rynku pod liczbą 358 przez publiczną licytacją sprzedawane będą więcey daiącemu za gotowe pieniądze w monecie courant srebrney różne meble iako to: komody, stoliki, biora, serwańty Mlachońskie brązowane, zwierciadła wielkie, lustra sffitowe, porceliany, kanapy, stolki, wazony, powozy, karyolki, szory, siodła, i inne zatrudowane JW. Hrabi Janowi Nepomucenowi Grodzickiemu, na zaspokojenie czynszu w summie zł. ryńskich 950 podług kursu bankoetli dnia 30 Kwietnia 1806 roku wyrachować się mianego, Wielmożnemu Jackowi Kłuszewskiemu, Staroście Brzegoskiemu, z kosztami osobnemi należącego się, a to na fundamentie Dekretu Wysokiego Trybunału Cywilnego pierwszej Instancyi Departamentu Krakowskiego, pod dniem 29 Maja r. b. do liczby 143 wypadłego, tudzież, na zaspokojenie summy 12,820 zł. pol. groszy 14 w monecie srebrney grubey courant i kosztów prawnych stosownie do poiednawczej zgody w Wysokim Sądzie Pokoju Powiatu i miała Krakowa dnia 19 Lipca roku zeszłego 1810 zawartej, na rzecz W. Tomasza Bierzyńskiego wierzyciela. Zyczący sobie tych nabycia na dzień i godzinę wyż wymienione zapraszają się.

Wojciech Alexander Skorczyński, Burgrabia T. Krak.

Obwieszczenie, którym się uwiadomia Publiczność, że w Oxy, Powiecie Jędrzejowskim Departamencie Krakowskim w domu pod Nr. 2gim dnia dwudziestego piątego i dwudziestego szostego Sierpnia r. b. sprzedarz bydła, siana, wodki szumowki, garców wielkich do palenia wodki. Zaś dwudziestego-siodmego w Chyży owiec, bydła, wełny i zboża w ziarnie, tudzież dwudziestego osmego i dwudziestego dziewiątego tego miesiąca i roku w Miechowie bydła, owiec, i zboża w ziarnie tudzie z propinacyi wroczną dzierżawę w powyższych dobrach na satysfakcyą 2070 czer. zł. Starozakonnemu Berkowi Luxemburgowi winne i od W. Józefa Wasowicza dziedzica dóbr powyższych przypadające w drodze eksekucyi Urzędowiane odbywać się będzie, na którą wszystkie powyższe szczegóły chęć kupienia i propinacyi zadzierżawienia mający zapraszają się. Dan w Jędrzejowie d. 1 Sierpnia 1811 roku.

Ign: Rzechowski, Bar. Sądu Pokoju Pow. Jed: Depar. Krakow.

Kommissya Obrachunkowa Departamentu Krakowskiego Artyk. 3cim Dek. Najjaśniejszego Pana w dniu 26 Stycznia r. b. w Dreźnie zapadłego, do powołania wszystkich osob Administracyą Powiatu Krakowskiego za zeszłego Rządu Centralnego składających, umocowana; wzywa wszystkie takowe osoby, iako to: WW. Intendentow, Administratorow, Kommissarzow, Kasyerow, Dozorcow magazynow i Magazynierow, zgoła wszystkich, którzy w powierzonych sobie i przyjętych obowiązkach, z odbierania, zarządzania, wydawania lub z dozoru wszelkich własności publicznych, tak w pieniądzach, iako też wszelkiego rodzaju efektach, składach, magazynach żywności, furazów, i innych iakichkolwiek bądź, czyli te po Rządzie Austryackim pozostali, lub z ofiar patriotycznych, przychodów skarbowych, albo nakazu rozkładu władzy rządzącej pochodzili, rachunki dowodami legalnemi wsparte za czas ich urzędowania zdać są obowiązani, aby takowe tu w Krakowie w biurze Kommissyi obrachunkowej w domu pod Baranami zwanym, iak nayspieszniey składali, oraz dla wyjaśnienia i powzięcia potrzebnych wiadomości osobiście stawili się. Zakwitowania nawet iezeliby który z czynności swoich odebrał, ma one Kommissyi do widymowania złożyć — Kommissya jest przekonaną, iż każdy ubiegać się będzie, aby poświęcając usługi swoje Oyczyźnie w samym onej odrodzenia początku, gorliwości i rzetelności swoiey okazał dowody. W Krakowie d. 29 Lipca 1811 roku.

T. Sołtyk.

Tadeusz Gutkowski, Kalk. i Sekr.